

REDAKCJA  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/4  
Gdynia, Młocznia 9 tel. 22 61  
TELEFONY  
335-61 do 46  
red. nac. 335-61  
sekretariat 335-58  
red. gosp. 335-66  
red. sport. 335-58  
Pismo redakcyjne zwrócić

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/4  
Tel.: Centrala 335-61 do 66  
Dyrektor delegatury 335-55  
Ogłoszenia 335-81  
Ogłoszenia Gdynia 22-07  
Pismo wydawnicze Spółdzielni  
Wyd. - Ośw. „CZYTELNIK”

ROK VII. Nr 84

ŚRODA, 28 MARCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

## Jednolitą akcją przeciwko zbrojeniom utrwalimy pokój w Europie!

### Odezwa uczestników konferencji berlińskiej do mas pracujących

W dniach 23 — 25 marca 1951 roku obradowała w Berlinie Europejska Konferencja Robotnicza Przeciwko Remilitaryzacji Niemiec, która skupiła robotników o najrozmaitszych poglądach.

W konferencji wzięło udział przeszło 900 wybranych delegatów z Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Niemieckiej Republiki Związkowej (Niemiec zachodnich), Polski, Rumunii, Triestu, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch, ZSRR, demokratycznego sektora Berlina i zachodnich sektorów Berlina.

Uczestnicy Europejskiej Konferencji Robotniczej uchwalili odezwę do mas pracujących Europy, która stwierdza:

#### ŁUDZIE PRACY W EUROPIE!

W chwili, gdy mamy jeszcze przed oczyma ruiny i spustoszenia drugiej wojny światowej, gdy tkwią jeszcze w pamięci nas wszystkich jej okropności — odbywają się już przygotowania do trzeciej wojny światowej. W Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim fabryki niemieckie stają się znów zakładami przemysłu wojennego. Przywódcy hitlerowscy wracają na swe stanowiska. Krupp znajduje się na wolności. Odbudowa armii niemieckiej jest w toku. Remilitaryzacja Niemiec pod kierownictwem amerykańskich podlega

nowej wojny. Wspólnie z robotnikami innych krajów chcemy za zabezpieczyć narzeczone pokój po tylu latach niedoli i cierpień.

#### ROBOTNICZY NIEMIECY!

Zjednoczcie wasze siły, by przeciwstawić się ponownemu uzbrajaniu waszego kraju. Nie chcicie wszak ponosić kosztów

#### ROBOTNICZY I ROBOTNICE!

Jedyną drogą wspólnej akcji przeciwko ponownym zbrojeniom można wywalczyć pokój w Europie. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uczciwi i szczerzy ludzie!

#### ROBOTNICZY I ROBOTNICE!

Jedyną drogą wspólnej akcji przeciwko ponownym zbrojeniom można wywalczyć pokój w Europie. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uczciwi i szczerzy ludzie!

#### ROBOTNICZY I ROBOTNICE!

Jedyną drogą wspólnej akcji przeciwko ponownym zbrojeniom można wywalczyć pokój w Europie. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uczciwi i szczerzy ludzie!

## Kolejarze francuscy zwyciężyli

### Transportowcy i górnicy strajkują nadal

PARYŻ (PAP). Strajk 434 tysięcy kolejarzy francuskich zakończył się sukcesem. Rząd zmuszony był podwyższyć płace kolejarzy.

„L'Humanite” w artykule p. t. „Pierwszy cios” stwierdza, że rząd musiał kapitulować pod naciskiem strajkujących. Dziennik podkreśla, że podwyżka płac nie jest wystarczająca wobec wzrostu kosztów utrzymania. Stanowi ona jednak sukces strajkujących.

Rozwój wydarzeń potwierdza ocenę Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej, że jedność akcji i jedność walki jest gwarancją zwycięstwa.

Kierownictwo CGT ogłosiło komunikat, w którym czytamy: Rząd doznał poważnej klęski. Pod naciskiem potężnego ruchu strajkowego i gniewu mas pracujących — rząd zmuszony był zgodzić się na podwyżkę płac, której od miesięcy uparczywie odmawiał. Jest to zwycięstwo klasy robotniczej, jednoczącej się w walce o swe prawa.

Komunikat CGT podkreśla następnie, że rząd i pracodawcy zgodzili się wprawdzie na podwyżkę płac, lecz odmawiają uwzględnienia istotnych żądań mas pracujących. Odmawiają oni przede wszystkim ustanowienia ruchomej skali płac. Rząd i pracodawcy liczą na to, że przy pomocy zdradzieckich przywódców Force Ouvriere i chrześcijańskich związków zawodowych uda im się rozbić jedność mas pracujących. Lecz klasa robotnicza realizuje jedność akcji. Wzmocniła ona te jedności pomimo haniebnych manewrów rządu i jego agentów w ruchu zawodowym. Wzmocniła swym zwycięstwem, klasa robotnicza kontynuować będzie walkę o trwałą poprawę warunków pracy.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

Strajk pracowników transportu w Paryżu trwa w dalszym ciągu. Ani metro ani autobusy nie są czynne.

Strajk górników francuskich rozszerza się coraz bardziej. We wtorek zbierze się rada krajowa związków zawodowych górników, zrzeszonych w CGT, w celu omówienia sytuacji w górnictwie.

## Stocznia gdańska ogłasza 1-majowe zobowiązania

Podejmując patriotyczny apel robotników z Zakładów Przemysłowych Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie, załogi kadłubowni, hali montażowej Stoczni Gdańskiej, dla uczczenia ogólnonarodowego święta robotniczego i dla trwałego społecznego frontu narodowego Polski Ludowej zobowiązują się wykonać swój plan na miesiąc kwiecień o cztery dni przed terminem. Da to gospodarce na rodowej ponadplanowe oszczędności w kwocie przekraczającej zł 100.000.

Jednocześnie zespół pracowników, obywateli Bernard Kamieński, Jan Borejszo, Stanisław Maruszczak — zobowiązali się otoczyć do końca bieżącego roku socjalistyczną opieką wieńcówką swego działy, a palacze, obywatele Lemantowicz, Kupe i Dowdziało postanowili wziąć w swą opiekę indywidualną sekretory i maszyny na swych stanowiskach roboczych.

Obywatele Kajetańczyk i Frańczak zgłosili socjalistyczną opiekę nad spawarkami w hali montażowej, a obywatele Mizgala, Bober, Spodobalski, Anders i Kotkowski wzięli na siebie obowiązek socjalistycznego zabezpieczenia hali Lech Głogowski, aktywista Z. M. P. oraz młodzieżowy przewodnik pracy, wystąpił z nowym zobowiązaniem, mianowicie postanowił najbardziej racjonalnie wykorzystać odpadki materiałowe w kadłubowni.

Rezolucja stoczników kończy się słowami:

## Młodzież całego kraju uroczycie obchodzi Światowy Tydzień Młodzieży

WARSZAWA (PAP). Światowy Tydzień Młodzieży przemienił się w naszym kraju w wielką manifestację solidarności młodzieży polskiej z postępową młodzieżą i masami pracującymi całego świata.

Z okazji tygodnia młodzież wysłała zbiorowo i indywidualnie setki listów do młodzieży wszystkich krajów świata.

Ulice miast przybrały oświetlone szata. W Zielonej Górze gmachy zostały udekorowane emblematami SFMD i postępowych organizacji młodzieżowych różnych krajów oraz czerwienią i flagami narodowymi.

Na placach i ulicach odbywają się pokazy zespołów tanecznych, śpiewaczych i recytatorskich. Przeciągają barwne korowody młodzieży ubranej w regionalne stroje. Odbywają się liczne imprezy sportowe, w których udział biorą zrzeszenia sportowe z fabryk i LZS-ów.

W całym kraju na masowych zebraniach młodzież melduje o realizacji powziętych dla uczczenia tygodnia zobowiązań.

## Zamiast plugów — karabiny maszynowe

SOFIA (PAP). Wychodząca w Bułgarii gazeta „Napred”, organ jugosłowiańskich emigrantów politycznych, opisuje nędzę mas pracujących Jugosławii. W wyniku zaprzędania kraju przez tyłówców imperialistów amerykańskich i przestawiania gospodarki na tory wojenne — pisze dziennik — narody Jugosławii cierpią nędzę i głód. Biedni i średniorolni chłopcy oraz liczni rzemieślnicy spijają na słomie, nie mają obuwia, chodzą w tachmanach i uprawiają ziemię drewnianymi sochami. Zamiast plugów tyłowcy produkują karabiny maszynowe.

## Ze świata

TEL AVIV (PAP). Z Teheranu donoszą, że w irańskich zagłębieniach nadtożym szery się ruch strajkowy. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

W poniedziałek rząd ogłosił dekret wprowadzający stan wyjątkowy w siedmiu miejscowościach, w których znajdują się przedsiębiorstwa angielskiego towarzystwa naftowego, a m. in. w wielkim ośrodku przemysłu naftowego — Abadanie.

PRAGA (PAP). W dniu 29 marca odbył się w Pradze plenarne posiedzenie Czechosłowackiego Komitetu Obrony Pokoju. Tematem obrady były punkty: 1) Budowa socjalizmu w Czechosłowacji jako wkład do walki o utrwalenie pokoju na świecie, 2) Wyniki posiedzenia Światowej Rady Pokoju w Berlinie, 3) dalsze zadania ruchu w obronie pokoju w Czechosłowacji.

## Zbigniew Dunajew ki laureatem nagrody w konkursie na pomnik Feliksa Dzierżyńskiego

WARSZAWA. (PAP). — Ogłoszony przez Zw. Pol. Artystów Plastyków na zlecenie Min. Kultury i Sztuki konkurs zamknięty na projekt pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie, został w dniu 22 bm. rozstrzygnięty.

Jury w składzie: wice dyr. dep. twórczości artystycznej Min. Kultury i Sztuki J. Mieszkowski (jako przewodniczącego), przedstawiciela KC PZPR J. Boguszy, konserwatora m. st. Warszawy prof. P. Bieganski, przedstawicieli SARP inż. arch. B. Lacheta i inż. arch. Z. Skibniewskiego, przedstawicieli ZPAP S. Sikory i J. Trenarowskiego i J. M. Sokołowskiego, jako sekretarza — postanowiło przyznać nagrodę (w wysokości 15 tys. zł) i zatwierdziło do realizacji projekt artysty — rzeźbiarza ZBIGNIEWA DUNAJEWSKIEGO. Wyróżniono ponadto prace artysty — rzeźbiarza A. WIŚNIEWSKIEGO.

## Szniedzy i dywersanci staną przed sądem

WARSZAWA (PAP). Dnia 28 bm. przed wojskowym sądem rejonowym w Warszawie rozpoznana się proces członków kierowniczego ośrodka nielegalnego t. zw. „popielowskiego” stronnictwa partyjnego.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Kwasiborski Józef, Bukowski Stanisław, Antezak Antoni, Hoppe Jan i Weker Cecylia.

Oskarżeni w czasie okupacji hitlerowskiej wchodzili w skład kierownictwa stronnictwa partyjnego i organizacji pod nazwą „Unia”, będącej zarządem ośrodkiem ideologicznym stronnictwa partyjnego. Z chwilą wyzwolenia Polski członkowie kierownictwa stronnictwa partyjnego i „Unii” rozpoczęli podziemną działalność.

## Galeria morderców na wolności

szpiegów spośród ludności miejscowej. Na jego rozkaz zostało wysadzone w powietrze getto w Chyrowie. Mimo, iż Rząd Polski domagał się wydania tego zbrodniarza wojennego, przebywał on na wolności w Austrii.

Kurt Fischer był w czasie wojny naczelnikiem więzienia w Białej Podlaskiej. Na jego rozkaz za murowano okna cel więziennych, w wyniku czego wszyscy więźniowie zmarli. Przeciwko Fischerowi wszczęto postępowanie sądowe, lecz szybko umorzono je.

Hermína Brandstein b. dozorkini Majdanka, znana ze swego okrucieństwa i znęcania się nad więźniami, dotychczas przebywała na wolności, ponieważ — jak oświadczyła władze austriackie — „zagineły” wszystkie dowody oskarżenia.

Friedrich Karl Spiess, który w czasie wojny był „burmistrzem” jednego z miast polskich, występują obecnie w roli pastora w „Deutsch - Wagram. Spiess zajmował się wysyłaniem antyfaszystów do Oświęcimia.

„Oesterreichische Volksstimme” stwierdza, że austriacki minister sprawiedliwości Tschadek był w czasie wojny członkiem hitlerowskiego sądu wojennego w Kilonii.

## W 4 rocznicę śmierci generała Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). Dla uczczenia pamięci gen. Karola Świerczewskiego odbył się w czwartą rocznicę jego śmierci uroczysty obchód, zorganizowany przez akademię sztabu generalnego. Na uroczystości przybyli członkowie Rządu R. P., generalicja, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, organizacji masowych oraz przewodnicy pracy z fabryk i w której pracował niedługo generał Walter.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Armii Radzieckiej. Po odegraniu hymnu państwowego uroczystość zagal przed stawiciel W. P. płk. Zubrzycki podkreślając, że postać gen. Karola Świerczewskiego jest dla każdego Polaka wzorem żołnierza-patrioty i internacjonalisty, wzorem dowódcy i wychowawcy. Płk. Korta w referacie okolicznościowym nakreślił sylwetkę wielkiego generała, bohatera narodu, nieustraszonego bojownika „za waszą i naszą wolność”.

Po części oficjalnej zebrani w słuchali bogatego programu artystycznego.

## Powstanie Wietnamskiej Partii Robotniczej

PEKIN (PAP). Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, na terytorium Wietnamu północnego odbyła się w dniach 11—19

lutego br. z udziałem około 200 delegatów konferencja, na której zapadła uchwała w sprawie utworzenia Wietnamskiej Partii Robotniczej (Wietnam Laodong) oraz zjednoczenia Ligi Wietminh z Ligą Len-Vieth.

Uczestnicy konferencji powołali Generalissimusa Stalina do prezydium honorowego. Ponadto w skład prezydium honorowego weszli Mao Tse-tung, Maurice Thorez i Kim Ir-sen.

Prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ho Szimin wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Obecna narada jest przede wszystkim konferencją walki. Masy pracujące Wietnamu zdecydowanie są uważać walkę za naczelne zadanie i wyżyć wszystkie siły, by doprowadzić ją do zupełnego zwycięstwa”.

Przyjęta przez konferencję rezolucja głosi, że Wietnamska Partia Robotnicza stanowić będzie awangardę mas pracujących Wietnamu. W partii tej — czytamy w rezolucji — skupia się najlepszy patriot, najofiarniejszy i najbardziej rewolucyjny robotnicy, chłopcy i inteligenci. Partia będzie oparta na zasadach marksizmu-leninizmu.

Konferencja wybrała Centralny Komitet Wykonawczy Wietnamskiej Partii Robotniczej. Sekretarzem generalnym Partii wybrany został jednomyślnie Truong

## WOJ. GDAŃSKIE PRZED WIOSENNYMI SIEWAMI

### Powiat Tczew

W majątku PGR Nowy Dwór ukończono już przygotowania do akcji wiosennej — siewnej. Na naradach produkcyjnych omówiono szczegółowo plan akcji siewnej, oraz jej przedterminowe wykonanie. Majątek PGR Nowy Dwór wezwał do współzawodnictwa w siewach wiosennych PGR Cieszczyce.

### Powiat Iława

Plan kontraktacji oraz ogólny plan siewny został opracowany i wykonany w gminach powiatu Iława w 85%. Powiat przygotował się już do siewów wiosennych — posiada 5.583 konie i 16 traktorów, nie licząc POM-u. Zboże jare obsiane będzie wyłącznie siewnikami.

Chłopcy mało i średniorolni mogą pobierać w gminnych kasach spółdzielczych pożyczki na akcję siewną. Gminne spółdzielnie przeprowadzają akcję uświadamiającą, aby stosowano tylko zaprawiane zboże siewne.

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

do godz. 22 dnia 28 marca 1951



Dość pogodnie, miejscami przejściowy wzrost za chmurzenia i przelotny deszcz. Temperatura od +1 st. do +5 st. Widzialność umiarkowana, wiatry przeważnie umiarkowane od 2 do 5 st. w skali B. z kierunków zachodnich lub północno-zachodnich. Stan morza 3 — 4. Zatoki Gdańskiej 2 — 3.

**SYTUACJA BAROMETRYCZNA:** Rozległy niż z ośrodkiem nad południową Skandynawią przesuwa się na południowy-wschód. Wyż nad Grenlandią i Atlantyką.

# Potężny głos pokoju

„Dołączamy swój głos protestu do potężnego głosu całej postępowej młodzieży świata przeciwko uzbrojeniu Niemiec zachodnich” — tak oto brzmi nakaz młodych robotników warszawskich zakładów ZST — 2 dla delegatów na konferencję przedstawicieli Związku Młodzieży Czechosłowackiej, Związku Młodzieży Polskiej i Wolnej Młodzieży Niemieckiej, rozpoczynając się 28 marca w czechosłowackim mieście Liberec.

Do potężnego głosu całej postępowej ludzkości domagającego się odwrócenia od świata groźby powszechnego umiędziewienia dołączył się jeszcze jeden głos — głos młodzieży trzech krajów, która — po Związku Radzieckim — najbardziej ucierpiała na skutek drugiej wojny światowej. Spłynęły krwawo młodzi wody Wisły, Wełtawy i Laby. Kul, która na warszawskiej ulicy ugodziła Hankę Sawicką, nie różniła się niczym od tych tysięcy kul, którymi w hitlerowskich kazamatkach zabijano młodych niemieckich bojowników o wolność. Śmierć AL-owców na staromiejskich barakadach była nie inna, niż śmierć młodego czeskiego pisarza — rewolucjonisty, Juliusza Fuczika, który — nim ostateczny cios zadała mu ręką kata — zdążył jeszcze rzucić światu te słowa ostrzegawcze: „Ludzie, Kochanie was! Czujcie!”.

Ludzkość usłyszała te słowa — testament. Dziś, gdy złowroga śmierć znów poczyna krząć wokół spokojnych ludzkich siedzib, gdy zbrodnica ręka zza oceanu ponownie uzbraja dawnych morderców i podpalaczy, aby znów szli burzyć odbudowane miłością narodu staromiejskie kamieniczki i podkładać niszczący ogień pod prastare mury hradeckich zamków — ludzie, których kochał Juliusz Fuczik i do których zwracał się w ostatniej swej godzinie — czują ją. Walka ich odpędza śmierć od robotniczych warsztatów i dziecięcych kołyszek, zagraża drogę tym, którzy pragnęliby znów wyruszyć w pochód na nowy podbój świata.

Zgromadzeni w Liberec młodzi budowniczy Nowej Huty i kolei w Bańskiej Bystrzycy, dokerzy Hamburga i robotnicy, pracujący przy budowie Zapory Sasa, studenci Uniwersytetu Praskiego i Politechniki Warszawskiej — to jeszcze jeden wielki oddział armii obrońców pokoju. Tej młodzieży — wychowanej w strasznych okolicznościach wojny — nie nie zatrze w pamięci obrazu zniszczonego miasta rodzinnego, nie zapomni ona nigdy gasnącego wzroku swych towarzyszy, którzy zginęli, nie doczekawszy wolności. Ci, którzy tę wolność sobie wywalczyli, którzy ją obecnie utrwalają i umacniają, chcą widzieć przed sobą promienne jutro, nie zakłócone groźbą nowej zagłady. Dlatego też nie pozwolą oni, aby owoce ich pracy padły znów pastwą zniszczenia, aby któkolwiek na świecie wazył się odrywać młodzież od warsztatów i uczelni i rzucał ją na pola bitew, na calopalmną ofiarę szczerbom i bombom.

Konferencja w Liberec będzie — podobnie, jak trwający obecnie Światowy Tydzień Młodzieży — wielką manifestacją pokoju, jeszcze jednym głosem, dołączonym do potężnego okrzyku „przez z wojną!”, który rozbrzmiewa dziś na całym świecie.

Władysław Reymont pisał w „Ziemi Obiecanej”: „Straszne są nasze marzenia o pięknie, straszne są nasze pragnienia dobra i sprawiedliwości, bo nigdy się nie urzeczywistniają...”

Dziś nikt już nie mógłby wypowiedzieć takich słów. W epoce Stalinińskich budowli, w epoce socjalizmu — spełnienie marzeń o szczęściu człowieka, o zwycięstwie dobra i sprawiedliwości jest nie tylko możliwe, ale zupełnie naturalne i oczywiste. Niemożliwe jest tylko jedno: aby siłom, wrogim ludzkości, udało się wydrzeć z serc narodów umiłowanie pokoju i niezłomną wolę zachowania go po wsze czasy.

# Walka we Francji o chleb i pokój

(Telefonem od korespondenta API dla »Dziennika Bałtyckiego«)

Paryż, w marcu  
Od siedmiu dni stolica Francji zmieniła oblicze. Prowadzony w warunkach pełnej jedności akcji strajk pracowników metra i autobusów paryskich rozszerzył się na koleje podmiejskie, paraliżując ruch komunikacyjny. Tysiące paryżan zdają każdego dnia pieszko do pracy. Nie słychać jednak skarg i narzekań Ludu paryskiego, wierny swej rewolucyjnej tradycji, w pełni solidaryzuje się z akcją pracowników transportu. Wie on, że strajkujący robotnicy zmuszeni byli odwołać się do tego środka wskutek polityki nędzy prowadzonej przez rząd, a będącej bezpośrednim wynikiem wzmocnionych przygotowań wojennych. Polityka ta godzi w ogół społeczeństwa. Dlatego każde zwycięstwo i każdy sukces strajkujących robotników staje się wspólnym zwycięstwem.

Wielkie, zielone samochody wojskowe, rzucone przez rząd jako „transport zastępczy”, nie cieszą się zbytym powodzeniem. Widok wojskowych szoferów, w hełmach i z karabinem budzi wspomnienia z czasów okupacji. Bezpieczeństwo „transportu zastępczego”, pozostawia również wiele do życzenia. Młodzi, zmobilizowani szoferzy, nie przywykli do ruchu kołowego w Paryżu, powodują liczne nieszczęśliwe wypadki, które prasa rządowa stara się przemilczeć. W ciągu paru dni zanotowano kilka wypadków śmiertelnych i kilkadziesiąt wypadków ciężkiego ranienia.

Początkowo zdwojona liczba policjantów regulowała ruch kołowy. Spowodowało to tworzenie się olbrzymich zatorów w ruchliwych częściach miasta. Nierząd kołowy można było przedostać się pieszko, niż samochodem. W miarę narastania fali strajkowej, rząd zmienił taktykę. Policja przyimana jest teraz w zwartych oddziałach. Ściągnięto z prowincji posiłki gwardii ruchomej.

Pod naciskiem akcji strajkujących robotników rząd „przymógł się” do zagadnienia płac i cen. Dotychczas problemy gospodarczo — społeczne spychano na plan dalszy. Od wielu miesięcy ekscelencje zajmowały się uchwalaniem budżetu wojennego i nowych podatków na jego pokrycie. Następnie na czoło zagadnień wysunięto oszukawczą zmianę ordynacji wyborczej. Problemy płac i cen służyły dotychczas czynnikiem państwowym jedynie jako watek do snucia marzeń o zamrożeniu płac — na wzór „wielkiego sojusznika” zza oceanu.

**We Francji cenę ciągle zwyżkują**  
Klasa robotnicza nie mogła jednak dłużej czekać. Nieustanna zwyżka cen pogrążyła masy pracujące w coraz większą nędzę. Według bezspornych obliczeń zdolność nabywcza robotnika wynosi obecnie 41% w porównaniu z okresem z roku 1938.

**Nagrody dla zwycięskich robotników Szczecina**  
W Szczecinie odbyła się uroczysta akademii z okazji zakończenia czwartego etapu współzawodnictwa pracy i zwycięstwa w międzynarodowym współzawodnictwie, w którym po raz trzeci zwyciężył zespół Szczecina nad robotnikami Gdyni i Gdańska.

Referat o rozwoju współzawodnictwa pracy w porcie szczecińskim i o jego znaczeniu dla utrzymania pokoju wygłosił pionier ruchu racjonalizatorskiego w porcie szczecińskim, ob. Kubasewski. Naświetlił on również rozwój współzawodnictwa międzynarodowego. Szczecin zwyciężył w I, II i IV etapie współzawodnictwa, zyskując na stałe sztafret współzawodnictwa pracy. Ostatnio zwyciężył Szczecin dwa razy z kolei, uzyskując 317,4 i 183 punkty więcej, aniżeli Gdańsk.

23 przodowników pracy portu szczecińskiego uzyskało nagrody pieniężne i rzeczowe oraz dyplomy GKMWP. Trzy proporcjonalnie GKMWP uzyskała zwycięstwa w konkursach, w których wzięli udział trimerowcy, sztafretowcy i dźwigowcy.

Imieniem zespołu Gdańsk-Gdynia przemawiał dyrektor Ki-bort. Podkreślił on, iż robotnicy i administracja portu w Gdyni i Gdańsku zdają sobie w pełni sprawę z faktu, że w tym szlachetnym współzawodnictwie zostali pokonani. Jednakże, by sukces ten osiągnąć, robotnicy Szczecina musieli wyżyć wszystkie swoje siły. Poszczególne działy pracy w Gdyni i Gdańsku uczynią wszystko, by w nowym etapie osiągnąć lepsze wyniki.

Od 1948 roku zwyżka cen podstawowych artykułów przedstawia się następująco: chleb — 50%, makaron — 83%, mięso — 51%, ryby — 180%, masło — 70%, ser — 124%, tytoń — 36%, kakao — 110%, mydło — 36%, ubranie — 150%.

Jedynie od 15 stycznia bież. roku do chwili obecnej mięso zwyżkowało o 13%, oliwa o 23%, kielbasa o 13%, czekolada o 9%, kawa o 8%, makaron o 7,5%, mydło o 16%, zelowanie obuwia o 20%, opłaty fryzjerskie o 14%, naczynia kuchenne o 13%. Listę tę oczywiście można przedłużać bez końca.

Robotnicy doprowadzeni do ostateczności przystępują zatem do strajku, którego zasadniczą cechą jest szerokie zrealizowanie jedności bazy między członkami CGT, chrześcijańskich Związków Zawodowych i Force Ouvriere. Ta jedność stanowi najlepszą gwarancję zwycięstwa. Przynosi już ona pierwsze rezultaty: rząd zmuszony był zwołać „najwyższą komisję zbiorowych układów pracy”, czego na próżno domagał się od wielu miesięcy CGT. Drugim sukcesem jest wymuszenie na rządzie i pracodawcach o-bietnicy udzielenia podwyżki płac.

**Solidarność mas robotniczych**  
Wszelkie próby rozbiicia i zastraszenia strajkujących skończyły się — jak dotychczas —



**Dziesięć tysięcy prac naukowych**  
Profesorowie, wykładowcy i pracownicy nauki wyższych uczelni Związku Radzieckiego wykonali w ubiegłym roku dziesięć tysięcy prac naukowych — badawczych, posiadających wielkie znaczenie i szerokie zastosowanie w produkcji przemysłowej i kolchozowej.

Wiele z wykonanych badań opracowano przy pomocy i współudziale załóg fabrycznych, zespołów sowchozowych i kolchozów. W związku z realizacją Stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody, najbardziej wybitni radzieccy biolodzy, geolodzy, geografowie, geolodzy i ekonomiści opublikowali swoje prace, które

**Dwa miliony pasażerów na dobę**  
W tym roku zostanie ukończony jeszcze jeden odcinek metra moskiewskiego długości 14 kilometrów. Jedną ze stacji tego nowego odcinka „Komsomolska — Okrężna” jest największą ze wszystkich stacji podziemnych na świecie.

Jest ona podtrzymywana przez 72 kolumny, na których opiera się centralna sala tej stacji. Przez korytarze, sale i perony przesuwają się będzie około 2 milionów osób na dobę, a na stacji czynnych będzie 24 eskalatorów (schody ruchome).

Pomieszczenia stacji ozdobione są marmurem, kolorowymi metalami, malowidłami, mozaiką i cennym drzewem. Obecnie na stacji dobiegają już do końca wszystkie prace dekoracyjne.

**Kto wynalazł traktor gąsienicowy?**  
Ukazała się niedawno nakładem Omskiego Wydawnictwa Państwowego książka L. Lodhaua — Prokopienki, B. Malczewskiego i P. Rebrina pod tytułem „Cudowny łańcuch”, zawierająca nowe i ciekawe wiadomości o losie talentowanego wynalazcy — samouka Kostikowa — Almazowa, który jako robotnik omski stworzył prototyp traktora gąsienicowego.

Jak wiadomo, przed nim prace w tym kierunku podjęli Rosjanie B. Zagriański (1837 r.) i Fiedor Blinow (1878 r.).

Na podstawie materiałów zgromadzonych przez autorów tej ciekawej książki wynika, że Amerykanie zaczęli polować na wynalazek Kostikowa-Almazowa i skorzystał z pracy syberyjskiego mechanika. Amerykańska firma Holt wyprodukowała traktor gąsienicowy w 1912 roku, a już w roku 1889 były demonstracje eudowne „łańcuchy — ścieżki” Kostikowa — Almazowa w Paryżu, gdzie Amerykanie je oglądali...

Wydana książka jest jeszcze innym świadectwem i dobitnym dowodem primatu rosyjskich wynalazców i uczonych w dziedzinie budownictwa traktorów.

# Żołnierz wolności — generał Walter-Świerczewski (W czwartą rocznicę śmierci)

Cztery lata temu czarny druk klepsydry głośił: „... zginął dnia 28 marca 1947 roku śmielec żołnierz, od skrytobójczych kul faszystów ukraińskich z UPA, w czasie pełnienia obowiązków służbowych.”

Poległ bohater walk o niepodległość Polski, walk z faszystem hiszpańskim i niemieckim, bohater znad Ebro i Nysy Łużyckiej, niezłomny żołnierz Polski Ludowej. Poległ z rąk faszystów — zacieklanych wrogów narodu polskiego...

Generał bronoi, wiceminister Obrony Narodowej, Karol Świerczewski!

Zwzięte słowa klepsydry zamknęły rachunek życia człowieka, żołnierza, bohatera. Rachunek był prosty. Żołnierz Walter-Świerczewski szedł drogą walki: walki o wolność swego narodu i wszystkich narodów, którym zagrażał imperializm. Wrog miał różne twarze, różne mundury, ale na wszystkich frontach jednak zagrażał wolności. Nad Ebro, nad Wisłą i Nysą, pod Bagligródem — nosił jedno, znielawidzone imię: faszyzm.

Wcześniej zaczął poznawać swego wroga Karol Świerczewski. Zaczął go poznawać jeszcze przed tym, nim na głąbie Europy, przeoranej pierwszą wojną imperialistyczną, wyrósł on pod imieniem, któreśmy poznali w naszych czasach, podczas drugiej wojny. Zaczął go poznawać jeszcze wówczas, gdy nazywano go carskim lub cesarskim zaborcą, wówczas gdy był on przedstawicielem rozwijającego się kapitalizmu: fabrykantem lub obszar-nikiem. Wroga swego i wroga swego narodu poznawał od jego społecznych podstaw, od jego klasowych korzeni.

W warszawskim mieszkanku robotniczym na Koszykowej zaczął wytaczać Karol Świerczewski swą drogę do wolnej ojczyzny. Tu, słyszac nocami nad marksistowską lekturą, poznawał idee rewolucji, która — rzucając hasło: wolność — nadawała mu konkretny kształt proletariackiego państwa: idee, która mówiła: naród — nie zacieśniała tego wielkiego pojęcia do szczytów górnego kapitalizmu i obszar-ników, ale ukazywała w nim milionowy masę pracujących, tworzących swe społeczne życie

Nie było trudno pojąć te idee Karolowi Świerczewskiemu, synowi polskiego robotnika. Od najmłodszych lat widział i odczuwał ucisk narodowy i społeczny. W tym samym mieszkanku na Koszykowej, od najmłodszych lat pomagając ojcu w pracy partyjnej, uczył się Karol Świerczewski walczyć z ideą w życie, uczył się rewolucyjnej praktyki.

Była potem twarda szkoła wielkiej rewolucji socjalistycznej. Karol Świerczewski — robotnik i żołnierz — nie dał się ponieść złudnym mirażom legionowej legendy, nie szukał dróg do wolnej Polski w wysługiwaniu się walczącym w imię obcych narodów interesów armiom zaborczym. Szukał tej drogi jedynie tam, gdzie mógł ją naprawdę znaleźć — w potężnym zrywieniu mas ludowych, w rewolucji, która przyniosła wolność narodom, do niedawna nie istniejącym na mapie etnograficznej świata.

Gdy w wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej powstała Polska, jako państwo Karol Świerczewski wiedział, że nie jest to jeszcze prawdziwa Polska. Ta Polska zaczęła swój niepodległy byt od wysługiwania się byłym zaborcom, w porozumieniu z nimi tłumiac rewolucyjny ruch narodu. Była to Polska kapitalistów i obszar-ników — nie była to jeszcze Polska robotników i chłopów. Wróg był jeszcze silny i nadal pragnął walczyć przeciwko narodom.

Wróg nadal sobie wkrótce nowe imię — faszyzm — i rozpoczął próbę swych sił na poligonie skrwawionej Hiszpanii. Tam też stanął z nim do otwartej walki generał Walter-Świerczewski. Daleka to była i trudna droga do prawdziwie wolnej Polski — poprzez spalone stolicę i ogień faszystowskich dział równiny dalekiej Andaluzji. Ale twarda konsekwencja historii wymagała przebycia tej właśnie, a nie innej drogi i ta właśnie, a nie inna droga doprowadziła do roku 1945, do zwycięskich bojów nad Wisłą i Nysą.

Tu wreszcie, na polskiej ziemi, mógł generał Walter-Świerczewski trudami dni, spędzanych w walce, pomierzyć bezsennych frontowych nocy zdobywać, brzość Odczyta urzędnic

wolna, bo ludowa. Tu też, na tej ziemi, w dwa lata po utworzeniu ludowego państwa, przyszło mu po raz ostatni zetknąć się ze swym starym wrogiem. Na Bagligródzkiej górze w wod. rzeszowskim, podczas dokonywania in spekcji odcinka Wojsk Ochrony Pogranicza, poległ w walce — od kul ukrytego w zasadce faszysty z bandy UPA.

Taka była droga życia generała Waltera-Świerczewskiego. Śmierć nie zamknęła jej. Śmierć człowieka — bohatera — znaczyła tylko przebyte odcinki. Przez ten właśnie trudny i ciężki odcinek doszedł generał Walter-Świerczewski do wolnej, ludowej Polski. Dziś in-nym już odcinkiem tej samej drogi kroczą ci wszyscy, którzy poszli za nim, którym on swym życiem wytyczał marszrutę. Dziś według tej marszruty kroczą cały naród polski. Kierunek jest ten sam: wolność, pokój, socjalizm.

ZYGMUNT KOCZOROWSKI

## Przodujący zakład

BYDGOSZCZ (PAP). Sztandar przodności i zaszczytny tytuł przodującego zakładu w IV etapie międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w przemyśle kablowym zdobyły pomorskie zakłady wytwórcze materiałów elektrotechnicznych w Bydgoszczy, wykonując plan w 117 proc.



## CZEŚĆ BAZY BĘDZIE GOTOWA 22 LIPCA

Intensywne prace przy budowie bazy dla rybołówstwa dalekomorskiego posuwają się w zdwojonym tempie. Każdego tygodnia przybywają tu nowe zespoły robotników.

Bagrowanie basenu w bazie rozpoczęto o miesiąc przed terminem.

Duże rozmiary przybrała od-budowa domów robotniczych. Wszystkie harmonogramy prac wykonywane są przed terminem. Tempo pracy robotników daje gwarancję, iż pierwszy etap budowy bazy zostanie zakończony na dzień

Moch sprowadził nawet oddziały wojskowe z Niemiec zachodnich.

## Wrażenie wręcz odwrótne

W języku urzędowym taktyka ta jest znana pod nazwą „wywierania wrażenia” na ludność. Jednakże w człowieku ulicy, w przeciętnym Francuzie budzi ona jedynie uczucie niesmaku i kpiny.

Przy zapuszczonych kratach wejść do metra, przy dworcach, w gmachach państwowych, wszędzie widnieją czarne wyspeki: oddziały policji i gwardii ruchomej w ryszunku bojowym. Przy komisariatach i na podwórzu prefektury parkują długie szeregi samochodów policyjnych, dostarczając jaskrawego dowodu „popularności”, jaką „cieszy się” rząd wśród społeczeństwa.

Tysiące ludzi pracujących, zamieszkałych na dalekich przedmieściach, nie przybywa do pracy. Oznacza to stratę 2 milionów godzin roboczych dziennie. Dla gospodarki narodowej stanowi to stratę przynajmniej 160 milionów franków w samym tylko okręgu paryskim.

Tymczasem fala strajku rozszerza się z wielką szybkością. Akcja kolejarzy objęła nie tylko dworce paryskie, ale również wszystkie ważniejsze miasta Francji. Strajkują robotnicy gazowniczy i elektrycy okręgu paryskiego. Zwyłe poruszenie panuje wśród pracujących innych zawodów: metalowców, robotników budowlanych, urzędników państwowych.

Pod naciskiem akcji strajkujących robotników rząd „przymógł się” do zagadnienia płac i cen. Dotychczas problemy gospodarczo — społeczne spychano na plan dalszy. Od wielu miesięcy ekscelencje zajmowały się uchwalaniem budżetu wojennego i nowych podatków na jego pokrycie. Następnie na czoło zagadnień wysunięto oszukawczą zmianę ordynacji wyborczej. Problemy płac i cen służyły dotychczas czynnikiem państwowym jedynie jako watek do snucia marzeń o zamrożeniu płac — na wzór „wielkiego sojusznika” zza oceanu.

## We Francji cenę ciągle zwyżkują

Klasa robotnicza nie mogła jednak dłużej czekać. Nieustanna zwyżka cen pogrążyła masy pracujące w coraz większą nędzę. Według bezspornych obliczeń zdolność nabywcza robotnika wynosi obecnie 41% w porównaniu z okresem z roku 1938.

## Nagrody dla zwycięskich robotników Szczecina

W Szczecinie odbyła się uroczysta akademii z okazji zakończenia czwartego etapu współzawodnictwa pracy i zwycięstwa w międzynarodowym współzawodnictwie, w którym po raz trzeci zwyciężył zespół Szczecina nad robotnikami Gdyni i Gdańska.

Referat o rozwoju współzawodnictwa pracy w porcie szczecińskim i o jego znaczeniu dla utrzymania pokoju wygłosił pionier ruchu racjonalizatorskiego w porcie szczecińskim, ob. Kubasewski. Naświetlił on również rozwój współzawodnictwa międzynarodowego. Szczecin zwyciężył w I, II i IV etapie współzawodnictwa, zyskując na stałe sztafret współzawodnictwa pracy. Ostatnio zwyciężył Szczecin dwa razy z kolei, uzyskując 317,4 i 183 punkty więcej, aniżeli Gdańsk.

23 przodowników pracy portu szczecińskiego uzyskało nagrody pieniężne i rzeczowe oraz dyplomy GKMWP. Trzy proporcjonalnie GKMWP uzyskała zwycięstwa w konkursach, w których wzięli udział trimerowcy, sztafretowcy i dźwigowcy.

Imieniem zespołu Gdańsk-Gdynia przemawiał dyrektor Ki-bort. Podkreślił on, iż robotnicy i administracja portu w Gdyni i Gdańsku zdają sobie w pełni sprawę z faktu, że w tym szlachetnym współzawodnictwie zostali pokonani. Jednakże, by sukces ten osiągnąć, robotnicy Szczecina musieli wyżyć wszystkie swoje siły. Poszczególne działy pracy w Gdyni i Gdańsku uczynią wszystko, by w nowym etapie osiągnąć lepsze wyniki.

Jak wiadomo, przed nim prace w tym kierunku podjęli Rosjanie B. Zagriański (1837 r.) i Fiedor Blinow (1878 r.).

Na podstawie materiałów zgromadzonych przez autorów tej ciekawej książki wynika, że Amerykanie zaczęli polować na wynalazek Kostikowa-Almazowa i skorzystał z pracy syberyjskiego mechanika. Amerykańska firma Holt wyprodukowała traktor gąsienicowy w 1912 roku, a już w roku 1889 były demonstracje eudowne „łańcuchy — ścieżki” Kostikowa — Almazowa w Paryżu, gdzie Amerykanie je oglądali...

Wydana książka jest jeszcze innym świadectwem i dobitnym dowodem primatu rosyjskich wynalazców i uczonych w dziedzinie budownictwa traktorów.

## Żegluga portu rybołówstwa

22 lipca i w tym dniu część obiektu zostanie oddana do eksploatacji.

REKORDOWY PRZELADUNEK UCZCIENIEM ROBOTNICZEJ ŚWIĘTA NARODOWEGO  
W nocy po drugim dniu świąt, brgady trymejskie i obsługi mechanicznej gdańskiego portu wę-glowego, postanowili „od ręki” uciec czynem produkcyjnym zbli-żające się święto 1 Maja. W rekordowym tempie zostało w ciągu szybkościowej obsługi przeladun-kowej kilka tysięcy ton węgla przetrzeconych na s-s „Concordia”, bandera duńska.

Dzieln robotnicy zaoszczędzili 32 proc. dozwolonego dla przeladunku tej jednostki czasu.

ZOBOWIĄZANIA Z OKAZJI TYGODNIA SFMD.  
W Szczecińskich Zakładach Ry-bnych z okazji trwającego tygo-dnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej odbyła się masówka, podczas której młodzież podejmowała zobowiązania produkcyjne.

Młodzi robotnicy zakładów postanowili zwiększyć wydajność pracy, usprawnić sortowanie ryb i przedyskutować szczegółowo sprawę zwiększenia wydajności surowca.

Robotnicy i robotnice podjęli zobowiązania zarówno indywidualne jak i masowe, które w ogólnym efekcie przyczynią się w dużej mierze do usprawnienia produkcji.

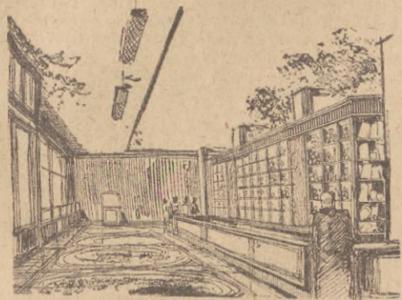
# Pierwszy w Polsce Spożywczy Dom Towarowy będzie rejestrował potrzeby konsumenta i dobrze je zaspakajał

Przed kilku tygodniami otwarty został we Wrzeszczu pierwszy w Polsce Spożywczy Dom Towarowy. Placówki tego typu, wzorowane na „Gastronomach” radzieckich, powstała w całej Polsce w ramach Planu 6-letniego. SDT składa się ze sklepu spożywczego, sklepu wino-monopolowego oraz pielniki wina, kawy i wód mineralnych.



Motyw dekoracyjny, kuty w metalu, osłaniający oświetlenie w piwni S. D. T.

Sklep spożywczy — to obszerna hala o powierzchni 305 m. kw. Prowadzone są tu cztery zasadnicze działy: spożywczy, nabiałowy, konserwowy i cukierniczy. Przy rozwiązaniu wnętrza zastosowano po raz pierwszy nową, dotychczas nie spotykaną u



Tak wygląda wnętrze działu spożywczego w S. D. T. we Wrzeszczu.

nas formę urzędzenia sklepów. W SDT lada bieżnie w środku halli elipsoidalnej filarów i estetycznie pomysłanych regałów. Regały otaczają pomieszczenie, do którego towary donoszone są schodami z magazynu w podziemiach.

## Wnętrze — bez śmieci

W najbliższym czasie towary będą dowożone z magazynu windą i specjalnymi drzwiczkami w tylnej ścianie regałów będzie do stawał się bezpośrednio na półki sklepowe. W ten sposób skrzynki, paczki i wszelkiego rodzaju opakowanie nie będzie zaśmiecało wnętrza sklepu, który zawsze będzie czysty i estetyczny. Sala oświetlona jest lampami fluorydującymi, których światło jest przyjemne i zdrowe dla oka.

Dbając o estetykę wnętrza, do współpracy przy urządzeniu sklepu monopolowego wciągnięto artystów — plastyków ob. Świderską, Piotrowską i Palasińską, dając im do wykonania artystyczną „koldrynę” (plóno ręcznie malowaną) o motywach winobrania. Plóno to, dzięki specjalnemu utrwaleniu, może być prane, nie tracąc nic z subtelności rysunku i barwy.

— W sklepie tym sprzedaje

się wina — od najtańszych krajowych do najdroższych zagranicznych, piwo, wody stołowe i lecznicze, płynny owoc, wódki wysoko — gatunkowe, papierosy itp.

## W stylu starej gospody

Wygodnymi schodami schodzący do położonej w podziemiach piwnicy, urządzonej w stylu starej gospody, posiadającej piękne boazerie, dyskretne światło i artystycznie wykonany sufit kasetonowy ze znakami zodiaku (mawiali je art. — plast. Bogucki i

Wnętrze SDT projektowali inżynierowie CBPA i B — ob. ob. Matoń i Haupt przy współpracy absolwentów Politechniki Gdańskiej ob. ob. Czajkowskiego i Jerki.

## Laboratorium i wystawa

— Niech pan nas poinformuje, dyrektorze, dlaczego placówka ta, zajmująca się sprzedażą detaliczną, została przywiązana do hurtu, jaki reprezentuje Centrala Spożywcza?

— Względy, przemawiające za tym, są następujące: Spożywczy Dom Towarowy — to nasze laboratorium analityczne, ma bowiem rejestrować potrzeby konsumenta i analizując je — odpowiednio nastawiać spożywczy przemysł państwowy — ma oddziaływać na produkcję. SDT będzie poza tym stałą wystawą artykułów przemysłu spożywczego. W asortymencie swoim będzie posiadał wszystkie artykuły od najtańszych do najdroższych, nie

wyłączając luksusowych artykułów importowanych, takich jak np. kawior astrachański, czy wina węgierskie.

Poprzez właściwe i celowe urządzenie sklepowe, estetykę wnętrza, wzorową obsługę (bazujemy na młodych kadrach ZMP), — chcemy oddziaływać na cały detal społeczeństwa.

— Chcemy wywlażyć się należycie z nałożonych na nas obowiązków przez zaopatrzenie mas pracujących w pełny wachlarz towarów w warunkach jak najlepszych i w czasie dla nich dogodnym. Dlatego też SDT otwarty jest od godz. 7 do 22, a w niedziele i święta od 15 do 22. Masy pracujące przyjęły powstanie naszej placówki z dużym uznaniem — kończy dyr. Robaszkiewicz. Ape



Motyw dekoracyjny, kuty w metalu, osłaniający oświetlenie w piwni S. D. T.

## „Z radością spoglądałam na bogato zastawiony stół” Jak Łukomscy spędzili święta

Święta minęły. Skończyła się gorączkowa, przedświąteczna bieganina. Gospodynie domowe odpoczęły.

— Napracowałam się bardzo w tygodniu przedświątecznym i na biegałam po sklepach — opowiada nam ob. Zofia Łukomska, żona pracownika gdańskiego Pageđu. — Ale też święta mieliśmy naprawdę dobre!

— Za każdym razem święta mamy coraz lepsze, coraz więcej pojawia się na rynku artykułów pierwszej jakości. Jak naprzykład teraz — tyle na rynku było doskonałych win, których zaletą było także i to, że były tanie.

— Staralam się być przezorną

gospodynią i nie robiłam zakupów w ostatnie dni.

„Kiedy w pierwszy dzień świąt zasiadłam z rodziną do stołu, na myśl przyszły mi inne, przedwojenne święta. Mąż mój, robotnik leśny, ojciec czworga drobnych dzieci, pracował tylko w sezonie. Za zarobione w lecie pieniądze musieliśmy przetrwać sezon zimowy i kupić żywność na resztę roku. Kapusta nieokraszona i kartofle były w okresie zimowym naszym jedynym pożywieniem. Nawet na święta nie mogłam dzieciom upiec bułki, — nie mówiąc już nie o jakimkolwiek mięsie.

— W święta tegoroczne, kiedy z mężem i dziećmi patrzyłam na nasz bogato zastawiony stół, na którym leżał baleron, szynka marynowana, doskonała kiełbasa, pyszne, pachnące masłem ciasto — wspominałam tamte czasy, jak żył sen.

Żywność, umieszczona za szymbami wystawowych okien, przestęła być dla mnie czymś nie do zdobycia, jak to było przed wojną.

Wieczorem, w pierwszy dzień świąt, byliśmy z mężem

## MiGAWKI Wybrzeża

### Długowieczność

Przed kilku dniami speaker rozgłośni gdańskiej, zapowiadając recital śpiewaczy, powiedział m. in.:

— A teraz usłyszymy trzy romanse nieznanego kompozytora z XIII, XV i XVIII wieku...

Nieźle to musiały być romanse, jeśli umożliwiły kompozytorowi taką długowieczność: żył przez sześć wieków! (Ape)

### Dowcip

W przepelnionym tramwaju pasażerowie powoli posuwają się ku wyjściu. W pewnej chwili jedna z pasażerek pyta stojącego przed nią mężczyznę: — Czy pan wysiada?

— Owszem — pada odpowiedź. Tramwaj zatrzymuje się, część



ludzi wysiada, ale mężczyzna ów stoi w miejscu.

— Powiedział pan, że wysiada, a tymczasem nie posuwa się w ogóle naprzód — mówi zdenerwowana kobieta.

— Ależ wysiadam, proszę pani, ale na końcowym przystanku!

Zapewne miał to być dowcip... (hag)

## Sopocka MRN uczciła rocznicę wyzwolenia miasta

Szóstą rocznicę wyzwolenia Sopotu przez oddziały Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, społeczeństwo sopockie obchodziło niezwykle uroczystie. Kulminacyjnym punktem uroczystości

była uroczysta sesja MRN, która odbyła się przy udziale przedstawicieli wojska, partii politycznych, organizacji społecznych, młodzieży i społeczeństwa.

Posiedzenie zagal przewodniczący Prezydium MRN ob. Alfred Müller, po czym przewodniczącą zebrania została wybrana jedynomyślnie ob. Alicja Winokurowa, uczestniczka walk od Lenino aż po Berlin.

Z kolei przewodniczącą Prezydium MRN ob. Mueller w obszernym referacie dokonał przeglądu osiągnięć Sopotu w ciągu 6 lat minionych. Referat był kilkakrotnie przerywany okrzykami na cześć Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta i Marszałka Rokossowskiego.

Radny Jan Marynowski odczytał tekst depezy dziękczynnej, wysłanej do Marszałka Rokossowskiego, w której społeczeństwo Sopotu dziękuje za wyzwolenie spod jarz ma hitlerowskiego i ślubuje stać na straży pokoju i nienaruszalności granic Polski.

W międzyczasie na salę weszły delegacje gazowni, spółdzielni pracy „Energetyka”, Powszechnego Domu Towarowego i Przetwórnicy Mięsnej, składając meldunki o przedterminowym wykonaniu określonych prac i podjęciu nowych, długofalowych zobowiązań.

Następnie ob. Winokurowa wręczyła dyplomy uznania za długoletnią pracę społeczną 18 obywatelom. Nagrody pieniężne otrzymali: Władysław Góra, Leonard Grot, Hieronim Sabota, Halina Winowska, Jan Lacki, Władysław Ciołek.

Ponadto wręczono przydziały mieszkaniowe. Otrzymały je robotnicy: Franciszek Żelewski, Wiktor Lechiński, Brunon Hebel, Maria Gajewska oraz Spółdzielnia Inwalidów „Przodownik”. (mel)

## TEATRY

TEATR WIELKI — GDANSK  
godz. 19 — „Straszny Dwór”  
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI:  
nieczynny.  
TEATR KAMERALNY — Sopot:  
nieczynny.

## REPERTUAR KIN

GDANSK — WRZESZCZ  
„Bajka” — „Zapora”, prod. czeskiej, dozwolony dla młodzieży — godz. 16, 18 i 20.  
„Przyjaźń” okreg. TPP-R — „Odział Z-8” — poniedziałki, środy i piątki — godz. 18 i 20.  
„Zetempowiec” — „Dr Semmelweis” prod. NRD, dozw. od lat 14 — godz. 16, 18 i 20.  
GDANSK — NOWY PORT  
„Marynarz” — „Konfrontacja”, prod. radzieckiej — godzina 18 i 20.  
GDANSK — OLIVA  
„Polonia” — „Upadek Berlina” seria II — godz. 16, 18 i 20.  
GDYNIA  
„Atlantyk” — „Krakatit”, prod. czeskiej, dozwol. od lat 10 — godz. 15.30, 17.30, 19.30.  
„Goplana” — „Płomień”, prod. węgierskiej — godz. 16, 18, 20. Dozwolony.  
„Warszawa” — „Warszawska premiera” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.  
GDYNIA — GRABÓWEK  
nieczynny.  
GDYNIA — CHYLONIA  
„Promień” — „Wyspa szczęścia” — godz. 18 i 20.  
SOPOT  
„Batyk” — nieczynny  
„Polonia” — „Czerwony Rumak” — dozw. — godz. 16, 18 i 20.  
FOTOPLASTIKON  
Gdynia, ul. Władysława IV Nr 23 wyświetla program pt. „Sumatra”.

## DYŻURY APTEK

GDANSK  
od dnia 24. 3. do 30. 3.  
Apteka Społeczna Nr. 2, ul. Łakowa 16  
GDANSK — WRZESZCZ  
Apteka Społeczna Nr. 7, ul. Grunwaldzka 26  
GDYNIA  
Apteka Społeczna Nr. 13, ul. Starowiejska 34  
Apteka Społeczna Nr. 20 — Orłowo  
SOPOT  
Apteka Społeczna Nr. 35, ul. Stallna 724.  
Apteki Z. L. P. w Gdyni, Oliwie, Wrzeszczu i Gdańsku dyżurują w niedziele i święta od godziny 9 do 13.

## PODROZOWIE RATUNKOWE

GDANSK — WRZESZCZ  
Tel. 410-00 — Grunwaldzka 2.  
GDYNIA  
Tel. 10-00 — Skwer Kościuszki 14.  
SOPOT  
Tel. 524 00, ul. Generalissimusa Stalina 778.



Piwnia Spożywczego Domu Towarowego we Wrzeszczu posiada charakter starej gospody.

**FACHOWCY POSZUKIWANI**  
Inżynierów i techników — (mechaników, elektryków i budowlanych) poszukuje Dyrekcja Budowy I-szej Państwowej Fabryki Ekstraktów Garbarskich w Bydgoszczy, ul. Garbary 2. Warunki wg. Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Ref. Personalny Dyrekcji Budowy. 547-K

1 pracownika elektrotechnika ze znajomością ładowania akumulatorów i konserwowania (obsługa prostownika) zatrudni od zaraz P.P.K. „Ruch”, Gdańsk, ul. Tkacka 9/10. 549-k

Majstra, lub mechanik warsztatowego do maszyn drogowych przyjmie od zaraz Miejskie Przedś. Rob. Drog. w Gdańsku. Zgłoszenia: Wrzeszcz, ul. Bohaterów Ghetta Warszawskiego Nr 9, telefon 429-30. 550-k

## OGŁOSZENIA DROBNE

**SPRZEDAŻ**  
PIANINO dobrym stanie do sprzedania. Wrzeszcz — Grunwaldzka 127/2. P-1453  
**STREPTOMYCYNĘ** sprzedam. Gdynia, Starowiejska 16/8. G-1461  
SPRZEDAM pianino, stołowe. Sopot, Jagiello 4/2. Oglądać 3-7. P-1462

**KUPNO**  
KUPIE mały silnik motocyklowy. Telefon 519-49. P-1454

**ROWER DZIECIĘCY** dwukółkowy kupię. Wiadomość: „Dziennik Bałtycki” Gdynia. G-1463

**PRZYCZEPKĘ** motocyklową kupię. Zgłoszenia — „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod „Lekka”. G-1456

**KUPIE** ciężarówkę ropną 4-ton. w bardzo dobrym stanie pod gwarancją. Zgłoszenia tel. 46-28 Gdynia od godz. 13-tej do 15-tej lub oferty „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 4628. G-1451

**LOKALE**  
POSZUKUJE pokoju — Gdańsk, Wrzeszcz, Oliwa. Zwrot kosztów remontu, lub czynsz z góry za rok. Zgłoszenia: Wrzeszcz, ulica Mireckiego 6 m. 2. G-1457

**TRZYPOKOJOWE** komfortowe Sopot zamienie na Katowice lub Zabrze. Ofer. ty poste-restante Sopot — pod „Willa”. P-1417

**ZGUBY**  
ZAGUBIONO kennkartę — wystawioną przez władze okupacyjne w Kielcach. — Janik Zofia. G-1459

**NAUKA**  
TANCOW towarzyskich — komplet 2 kwietnia — zapisy: Wrzeszcz, Pileckiego 4 (dojście Morska). G-1333

## NEKROLOGI

Dnia 24. III. 51 r. zgaśł  
†  
HILARY  
EWERT - KRZEMIEŃSKI  
notariusz  
wieloletni zastępca Prezesa Rady Nadzorczej Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej w Gdyni — Orłowie.  
Odszedł zany, nieskazitelny, oddany Spółdzielni Członek.  
Cześć Jego pamięci!  
RADA NADZORCZA,  
ZARZĄD I CZŁONKOWIE  
SPÓŁDZIELNI  
Msza św. na intencje zmarłego odbędzie się w kościele w Orłowie dnia 30 bm. o godz. 8.

Dnia 24 marca 1951 r. zmarł  
†  
MICHAŁ GRZEGORCZYK  
rada Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekom. w Gdańsku  
Odszedł zany człowiek i dobry kolega. Cześć Jego pamięci!  
Koleżdy, pracownicy  
Dyrekcji Okr. Poczty i Telekom. w Gdańsku  
Wyprowadzenie zwłok na cmentarz nastąpi dnia 29 marca rb. o godz. 16.15 z kościoła św. Jakuba w Oliwie. G-1460

## Gdynscy junacy uczą pisania 108 analfabetów

W walce z analfabetyzmem w bitym udziale biorą junacy S.P., którzy opiekują się istniejącymi kursami, organizują nowe oraz wyszukują analfabetów i pół-analfabetów.

W Gdyni wśród aktywności S. P. w szkołach, którzy uczą czytać i pisać 108 analfabetów, wyróżnia się Junak NALEPA z Ibeum ogólnokształcącego w Orłowie. W powiecie tezewskim junacy S. P. przyczyniają się również w dużej mierze do likwidacji analfabetyzmu: junacy nauczają indywidualnie 17 analfabetów, oraz opiekują się 2 kursami.

W powiecie lebskim Komenda S. P. szkół 36 junaków — analfabetów na kursach zespołowych i 19 analfabetów indywidualnie. Zorganizowano 5 kursów zespołowego nauczania w gminach i gromadach. Wszystkie hufce S. P. w powiecie lebskim włączyły się do likwidacji analfabetyzmu. (er)

## Pijany kierowca zawiózł nowożeńców w zimne fale Raduni

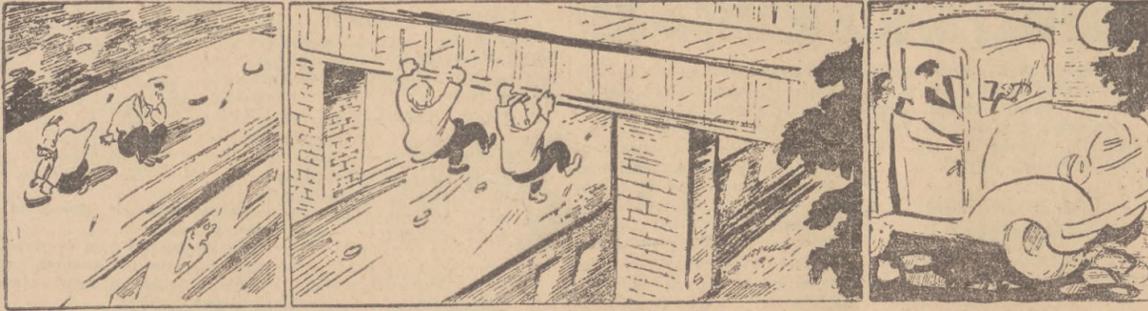
Tegoroczne święta wielkanocne nie obfitowały, jak to bywało przed wojną, w tragiczne, czy też szczególnie przykre wypadki. Minęły w dostatku i spokoju. Nie znaczy to jednak, że pogotowie ratunkowe lub Milicja Obywatelska nie miały nic do roboty. Gdańskie pogotowie ratunkowe wzywano w ciągu świąt cztery razy. Dwa wypadki były poważne, dwa inne — to nadużycie alkoholu i, lakomstwo. Była to najmniejsza ilość wezwań świątecznych, jaką zanotowano w ostatnim czasie. Niestety, nieco więcej pracy miała Milicja. W ciągu dwóch dni zatrzymała 35 pijaków. W porównaniu jednak ze świątami

zeszłorocznymi, liczba ta jest znacznie mniejsza. Prześroga dla konsumentów alkoholu, zwłaszcza dla wstępujących w związki małżeńskie, niech będzie wyprzedką, jaki w święta wydarzył się na Oruni. Taksówka powracająca z parą nowożeńców, wjechała prosto do... Raduni. Możemy sobie wyobrazić, jak zachwyceni byli ta zimną kąpielą państwo młodzi. Historia ta skończy się zapewne w sądzie, gdzie sofer — zwolennik picia wódki w czasie pracy — będzie odpowiadał za spowodowanie wypadku samochodowego. (hag)

# „REKINY Z MIAMI” 49)

POD SZYMATŁO

## Konspiracja przyjaciół



Sytuacja nie była jednak różowa. Przede wszystkim kilku zbirów strzelało często, gęsto w sufit, a inni zaczęli także wylać się na dachy wagonów. Zanosiło się na mrozącą krew w żółtych gonitwie na pedzającym pojeździe.

— Jak to dobrze, że moja niania miała skłonność do kolejarzy. Dzięki temu czuję się na tym stalowym wężu jak w łóżeczku — mówił z humorem pan Agapit.

Była noc. Wicus był zmęczony, więc gdy usłyszał słowo: „łóżko” zasnął prawie na stojąco. A pojeźdźca pedził.

Ponieważ w tej samej jednak chwili pan Agapit ujrzał wylających na dachy wagonów przesładowców, zbudził Wicusa i po groźli mu:

— Wicus, spać nie wolno.

— Jak nie wolno spać, to będzie... pra! — zdecydował nasz młodzian.

Jednak chociaż pan Agapit uważał, że „popędzenie kota” tam tym drabom przydałoby się nieźle, to wołał jednak ze względu na bezpieczeństwo planów uniknąć walki.

Pojeźdźca zbliżał się do mostu. Nasi przyjaciele spojrzeli po sobie porozumiewawczo i gdy wagon znalazł się pod wiaduktem, podskoczyli zgrabnie i zawisli w powietrzu chwytając się żelaznych konstrukcji wiaduku.

Był to szaleńczy i ryzykowny skok, ale nasi przyjaciele byli niezmiernie silni zręczni, no i odważni. Wygramolili się po kilku chwilkach na wierzch i rzucili się na trawę przydrożną... wypoczywali.

Nagle uszyli głos nadjeżdżającego cieżarowym samochodem wesoło wyglądającego szofera:

— Halo, boys, chcecie jechać? Pojechali.

(Ciąg dalszy jutro)

Trudno nie zauważyć, że masywna obłędna histeria wojennej w Ameryce, napędzana bankierskimi dolarami, działa fatalnie na wet na tych, którzy ją uruchomili i z wielkim nakładem wysiłku utrzymują na pełnych obrotach.

Klasycznym przykładem takiego fatalnego oddziaływania było samobójstwo wariata Forrestala, który zajmował stanowisko ministra wojny. Ten głośny na cały świat wypadek nie był jedyny. Co pewien czas bowiem zdarza się, że z kręgu wielkich dolarowego imperium, zgrupowanych wokół Trumana „wypada” jakaś osobistość.

Oficjalnie nazwa się to: „ustąpienie na skutek przepracowania” lub „rozstroju nerwowego”. Wtajemniczeni jednak mówią, że wiele ustępujących osobistości za mienia urzędowy frak na mniej wytworny, lecz użyteczniejszy — kaftan bezpieczeństwa.

Na opróżnione w aparacie państwowym miejsca przychodzą no wi ludzie, myślni przez wszech mocne monopole. Sądząc po ilości ustąpienia, motywowanych „ogólnym wyczerpaniem”, można zauważyć, że ostateczne przejmowanie imperialistycznej maszyny państwowej przez monopole odbywa się w dzisiejszej Ameryce przy akompaniamencie wariackich okrzyków.

Mocno można udowodnić wszechwładnym bankierem, że się nie zbroczyło z wytkniętej przez nich drogi do wojny. Ale trzeba się starać jeszcze lepiej, bo już nie tylko od „przyjaciół” syją się groźne ostrzeżenia o „odpoczynku”. Angielski tygodnik „Economist” pisze w tej sprawie:

— Truman zachowuje się, jak zaszczytliwy foksster, a nie jak prezydent, prowadzący swój naród w okresie kryzysu.

Innymi słowy: niech się Truman nie boi gniewu milionów ludzi, pragnących pokoju, niech się nie boi gniewu bankierskich kieszeni, niech produkuje więcej bomb, więcej galeiterów w rodzaju Mac Arthura i Eisenhowera. Niech przy tym zachowa pogodę ducha.

Trudne zaiste zadania do wykonania, nawet przy użyciu udoskonalonych po gangsterskiej metodzie Hitlera, który przecież też cierpiał na „rozstrój nerwowy”.

Aluzja do fokssteria budzi zastrzeżenia. Nie jest ona wcale po chlebna dla tych poczciwych, małych, ale dzielnych psów. Też one zawzięcie szczyrą i są od dawna wypróbowanymi przyjaciółmi ludzi, czego nie można bez kłamstwa powiedzieć o amerykańskich politykach.

A. RUMIAN

# Śmiało i szczerze

### Komu przysługuje zniżka?

W związku z notatką Janiny Kubówny z Bielawki, zamieszczoną na dnia 7 marca, Dyrekcja OKP w Gdańsku wyjaśnia:

Ministerstwo Komunikacji w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty wprowadziło z dniem 1. I. br. zmianę w ulgach przejazdowych dla młodzieży szkolnej. W myśl nowych zasad tylko młodzież szkolna w ścisłym znaczeniu, zasadniczo nie zarobkująca, może korzystać z ulg przejazdowych w pełnym zakresie, tj. z ulgi 33 proc. na przejazdy jednorazowe i z ulgi na codzienne przejazdy na naukę i na zajęcia praktyczne.

dom, specjalnie przeznaczony na ten cel. Ponieważ dom ten wymagał remontu, wykonanie jego zlecono kwidzińskiej Spółdzielni Przemysłu Drzewnego. Prace przy remoncie trwały prawie całą zimę, lecz zostały przerwane i niedokończone.

W domu tym mieszkać nie można, gdyż dachówki są źle dopasowane i przez dziury w dachu leje się woda. Czas najwyższy pomyśleć o dokończeniu remontu, aby robotnicy rolni mieli dach nad głową.

A. Banach

„Wstyd, panowie licealiści”, wyjaśnia, że gromadnie opuszczenie sali teatralnej nastąpiło nie z winy uczniów. Zawinił organizatorzy akademii, która rozpoczęła się z 1-godzinnym opóźnieniem i trwała przez to dłużej, niż było przewidziane, młodzież zaś miała wykupione na godz. 17 zbiorowe bilety do kina i dlatego musiła opuścić salę przed zakończeniem akademii.

ku w Orliwie, zostały wyciągnięte konsekwencje.

M. D. z Wrzeszcza skarży się na sklep Nr 8 mleczarni „Kartuzi” przy ul. Kochanowskiego we Wrzeszczu, którego obsługą odmówiła sprzedaży 5 litrów mleka. Zapytuje, czy istnieje ograniczenie w sprzedaży mleka?

38 uczniów Państwowego Liceum Handlu Zagranicznego w Gdyni zapytuje, dlaczego nie zostały im jeszcze wypłacone stypendia za styczeń, luty i marzec? Inne szkoły otrzymały stypendia w terminie. Proszą DOSZ o wyjaśnienie, czy stypendia zostały cofnięte, jeżeli zaś nie, jaki jest powód wstrzymania wypłaty.

Przepaganda amerykańska z lubością powtarza puste frazesy o humanitaryzmie, który rzekomo cechuje dolarową demokrację. Przy wymianie użytych polityków humanitaryzm ten objawia się chyba w formie czułych uwag o stanie zdrowia kandydata do przyswojenia ustąpienia. Ostatnio kampania czułych, pełnych troski uwag ześrodkowała się na osobie samego Trumana.

### Program radiowy

6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Koncert. 6.45 — Program 700 — Dziennik. 7.15 — Chwila muzyki. 7.20 — Wszeh. Rad. 7.40 — Muzyka. 7.55 — Wiadomości poranne. 11.50 — Głos mają kobiety. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Pieśni polskie. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — Gra zesp. harm. T. Wesołowskiego. 13.30 — Melodie operetki. 14.10 — Aud. literackie. 14.30 — Muzyka. 14.50 — Koncert rozrywkowy. 15.30 — Aud. dla świetlic. 15.50 — Muzyka baletowa. 16.10 — Polskie pieśni masowe. 16.15 — Przegląd prasy literackiej. 17.00 — Wiadomości popoł. 17.05 — Pogadanka sport. 17.15 — Stylizowana polska muzyka ludowa. 17.40 — 40 lecież jez. 17.55 — Pieśni radzieckie. 19.00 — Wszeh. Rad. 19.20 — Koncert. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Spiewamy pieśni masowe. 20.45 — Kukielki komedianta Nowruza. 21.30 — Muzyka i akt. 22.00 — O życiu i śmierci Karola Waltera — Świerczewskiego. 23.10 — Koncert. 23.00 — Ost. wiadom. 23.10 — Koncert z udziałem Andry Navary, wiołanczka. 23.55 — Program.

### Nasz prawnik odpowiada:

Kogo ma obchodzić, jak nie zainteresowanych

W dniu 17 marca br. odbyło się zebranie blokowych Nr Nr 163, 164 i 165 oraz lokatorów ul. ul. Słowackiego i Trawki we Wrzeszczu. Na zebraniu omówiono szereg bardzo ważnych spraw, jak doprowadzenie do czystości domów i podwórek, oczyszczenie piwnic i strychów, sprawy remontu domów, założenia ogródka jordanowskiego dla dzieci i inne.

Na zebraniu to przybyło z całej ul. Słowackiego i Trawki tylko 40 osób, na ogólną liczbę 750 mieszkańców. A przecież w programie były istotne, bardzo ważne dla wszystkich lokatorów sprawy.

Staly czytelnik H. K. — Na koszt oszacowania zakupionego materiału na barak Obywateli wpieli w R. U. L. kwotę 3000 zł (dawnych) przed zmianą systemu pieniężnego. Oszacowanie nastąpiło po 30 paźdz. 1950 r. RUL zobowiązany jest wpłacać kwotę zaliczną na koszt oszacowania, ale zobowiązanie to jest przedliczone w stosunku 100:1, zgodnie z ogólną zasadą ustawy z dn. 28 paźdz. 1950 r., że wszelkie zobowiązania publiczno-prywatno-prawne bez względu na czas ich powstania przelicza się w stosunku 100:1 z wyjątkowego przedliczenia 100:3 mogą korzystać tylko te zobowiązania, które są wyliczone w rozporządzeniu Rady Ministrów z 28. 10. 1950 w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań (Dz. U. R. P. nr. 50 poz. 461). Powyższe zobowiązanie RUL nie należy do tej kategorii.

Pracodawca chce rozwiązać umowę o pracę, powinien pracownikowi umyślowemu wypowiedzieć umowę z zachowaniem ustawowego 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Jeżeli pracownik w sposób uzasadniony odmawia zgody na dalsze zatrudnienie go w innej miejscowości, odmowa taka nie stanowi dostatecznej przyczyny do natychmiastowego zwolnienia go.

Przyjaciele Trumana — pisze tygodnik amerykański „Time” — doszli do wniosku, że brzemie, które on nosi, jest dla niego zbyt ciężkie. Doradzają mu odpocząnek. Wokół prezydenta utworzyła się istna „konspiracja przyjaciół”, mająca na celu zmuszenie go do odpoczynku.

### PROGRAM LOKALNY

6.50 — Program. 6.54 i 11.45 — Komunikaty i muzyka. 16.20 — Aud. dla młodzieży. 16.40 — Piosenki ludowe. 18.00 — Przegląd wydarzeń. 18.15 — 18.00 — Koncert rozrywkowy. 18.40 — Repertaż ośw. „W pracowniach uczonych”. 18.50, 19.55 i 00.01 — Informacje i komunikaty PIHM dla rybaków.

### Rozpoczęty remont należy dokończyć

Zbliża się okres wiosennych prac na roli. Należy więc pomyśleć o pomieszczeniach dla robotników sezonowych, których PGR-y zatrudniają w akcji siewnej.

W PGR Czerchówek istnieje

Jako osoba postronna, obecna na tym zebraniu, budzę mieszkańców ul. Słowackiego i Trawki z głębokiego snu i wzywam do zainteresowania się ich własnymi sprawami.

Obserwator

Pracodawca chce rozwiązać umowę o pracę, powinien pracownikowi umyślowemu wypowiedzieć umowę z zachowaniem ustawowego 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Jeżeli pracownik w sposób uzasadniony odmawia zgody na dalsze zatrudnienie go w innej miejscowości, odmowa taka nie stanowi dostatecznej przyczyny do natychmiastowego zwolnienia go.

Truman wszelkimi siłami broni się przed odpoczynkiem — pisze dalej tygodnik „Time” — podważa swoją energię. Zatwierdza projekty, które przed kilku dniami nazywał „projektami osłó”.

Truman, mimo drobnych potknięć, ma duże doświadczenie. Wie, że nawet najbardziej idiotyczna „osła” ustawa jest godna zatwierdzenia, o ile przy jej po-

### Hallo! Mówi Moskwa! Audycje w języku polskim

Radio Moskiewskie nadaje codziennie cztery audycje w języku polskim (według czasu polskiego):

Pierwsza audycja od godziny 11.13 do 11.29 na falach 31,12, 25,6, 30,8 metra.

Druga audycja od godziny 16.30 do 16.59 na falach 25,6, 41,21, 30,74, 30,8 metra.

Trzecia audycja od godziny 19.30 do 19.59 na falach 41,52 i 1068 metra.

Czwarta audycja od godziny 21.00 do 21.29 na falach 49,67 i 1068 metra.

### MŁODY CZYTELNIKU!

Jeśli chcesz, by w świetlicy w Twojej wsi można było nauczyć się ciekawych rzeczy, wesoło i przyjemnie zabawiać — czytaj tygodnik młodzieży wiejskiej

### „NOWA WIEŚ”

Dostarczy Ci on wskazówek i porad jak zorganizować zajęcia świetlicowe. — Prenumeratę „NOWEJ WSI” zamawiać możesz u każdego listonosza wiejskiego.

Wynosi ona 75 gr miesięcznie, 2 zł 25 gr kwartalnie i 4 zł 50 gr półrocznie. 54-B



P. Ignatow 21  
Przekład A. i A. Sternowie

## „Błękitna linia”

Nadziane minami, pociskami, nabojami — rozszarpały je obecnie ra z po raz tysięczne wybuchy. Nawet Zajcew, który napatrzył się już w swej praktyce na wiele wybuchów, był do głębi wstrząśnięty.

Krótko mówiąc, z ogromnego transportu z amunicją pozostały tylko odrucone na odległość dziesiątków metrów koła i stos pogrucho-tanych, rozbitych na drzazgi wagonów.

Wszystko to odbyło się wkrótce po dywersjach w Dolno - Bakańskiej, kiedy to Walentyn wysadził w powietrze sztab faszystowski stary Filip zwałi skały na szosę a Mikołaj Wasiljewicz zniszczył magazyny niemieckie w stodolach.

Minerzy pomyślnie wrócili na miejsce postoju Lecz Łangunow i Nikitin nie zdążyli nawet się umyć, gdy wezwał ich do siebie dowódca oddziału Sławin. Chodził o to, że według informacji naszego wywiadu agencji hitler-

rowcy ponownie zamierzali przepchnąć na linię frontu specjalny pojeźdźca z amunicją i prócz tego kolumnę cieżarówek szosą. Trzeba było za wszelką cenę przeszkodzić im i raz jeszcze zakorkować zarówno drogę kolejową jak i szosę.

Tym razem grupę dywersyjną prowadził sam Sławin. Droga była ciężka, ten niewielki odcinek przedpola „Błękitnej linii” był dobrze strzeżony. Prócz tego, trzeba było się spieszyć: pozostawało niewiele czasu. Minerów uwolniono od dźwignia wszelkich cieżarów — towarzysze nieśli za nich nie tylko materiał wybuchowy ale nawet ich plecak.

Odpoczywając na postojach, Sławin często sprawdzał miejscowość według swej mapy. Wreszcie rozpostarli się przed nimi dobrze znane im górki i kotłiny, niekiedy przechodzące w głębokie po brzegach zarośnięte zielenią przepaście. W oddali widać było szeroką polanę, za którą wznosiła się żółta równa linia nasypu drogi kolejowej.

Za nasypem głęboko w dole, pod górą biegła szosa. Była bardzo kreta; to uciekała daleko od toru, to zbliżała się doń i niemal dotykała go, wśród przemysłowych petli i ostrych zakrętów.

Sławin nie miał dostatecznej ilości ludzi — żeby móc oddzielnie zaminować i drogę kolejową i szosę. Wynikło z tego, że trzeba za jed-

nym zamachem zakorkować jedno i drugie. I dowódca, doskonale znający tę okolicę, znalazł idealne miejsce dla dokonania dywersji.

Podobnie, jak w tamtym wypadku, i tu droga kolejowa pełzła po zboczach. Szosa leżała niżej, u podnóża góry. Jeśli wybuch kolejowy będzie dostatecznie silny, zwałił wielkie masy ziemi i głazów i na długi czas zamknął ruch na szosie.

Tak też postanowiono zrobić.

Łangunow i Nikitin zaczęli czołgać się pod górę. Z nieprawdopodobnym wysiłkiem udało się im przekraść do toru kolejowego. Tam stwierdzili, że posterunki hitlerowskie ustawione są wyjątkowo gęsto i że pomiędzy nimi bez przerwy chodzą patrole. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że trzeba będzie zrezygnować z zaminowania toru. I wówczas Łangunow i Nikitin wpadli na nowy pomysł dywersji, śmiały i niebezpieczny. Co więcej, grozący nieuniknioną śmiercią minerów.

Łangunow postanowił założyć dwie miny. Jedną — w maleńkiej, zasłoniętej przez krzaki rurze betonowej, przeznaczonej do ściekania wody i przechodzącej pod nasypem kolejowym. Rury te hitlerowcy nie pilnowali, czy to dla tego, że po prostu przegapili ją, czy też dlatego że nie uważali za konieczne stawiać kolo niej

warty. Druga, potężniejsza bomba miała być umieszczona nieco niżej toru kolejowego, w gruncie, na samym zboczu. Ta druga bomba powinna była zdublować pierwszą i prócz tego, zwałić ogromną ilość ziemi i głazów na szosę.

Eksplozja obydwóch bomb miała być wywołana przy pomocy rzuconych w nie granatów. I ten właśnie jedynie możliwy sposób wywołania wybuchu krył w sobie śmiertelne niebezpieczeństwo; tylko cud mógł uratować minerów, którzy będą zmuszeni do znajdowania się w bezpośrednim sąsiedztwie ze strzeliwymi bombami.

Oczywiście, minerzy wiedzieli, że grozi im niemal nieunikniona śmierć. A jednak zdecydowali się na to. Łangunow — z ta lekką, piękną odwagą, którą jeszcze w Planczewskiej zauważył u niego Kiriczenko, Nikitin dlatego, że był żołnierzem i uważał wykonanie tej operacji za obowiązek żołnierski...

Zapadła noc. Minerzy założyli pomyślnie: — hitlerowcy nie spotszegli minerów. Połączony obie bomby za pomocą lontu z detonatorem, minerzy czołgając się od siebie do swej kryjówki, położyli obok siebie granaty przeciwczołgowe i zaszyli w oczekiwaniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)